

Karolina Robak

Uniwersytet Jagielloński

ORCID: 0009-0008-0078-8244

e-mail: karolina.a.robak@student.uj.edu.pl

**MOTYWACJE WYBORU IMION
PRZEZ MIESZKAŃCÓW WSI NA POCZĄTKU
XX I XXI WIEKU (NA PRZYKŁADZIE
PARAFII PW. ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW
SZYMONA I JUDY TADEUSZA
W DMENINIE KOŁO RADOMSKA)**

**THE MOTIVATIONS OF NOMINATIONS THE VILLAGE
INHABITANTS AT THE BEGINNING OF THE 20TH
AND 21ST CENTURY (BASED ON THE EXAMPLE
OF THE ROMAN CATHOLIC PARISH OF ST. APOSTLES SZYMON
AND JUDA TADEUSZ IN DMENIN NEAR RADOMSKO)**

Abstrakt: Przedmiotem niniejszego artykułu jest analiza motywacji nadawania imion chrzestnych przez mieszkańców wsi na początku XX i XXI wieku na przykładzie parafii pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Dmeninie koło Radomska w województwie łódzkim, w gminie Kodrąb. Materiał antroponimiczny obejmujący 647 nadań imion męskich i żeńskich wyekscerpowano z czterech ksiąg metrykalnych z lat 1929–1934 oraz 2017–2022. Na podstawie analizowanego materiału dokonano próby opisu wybranych motywacji nadawania imion w dwóch badanych okresach. W analizie uwzględniono nie tylko motywowane religijnie imiona kalendarzowe („przyniesione”), imiona nadawane ze względu na tradycję rodzinną i nazwy należące do bohaterów świeckich, lecz także omówiono kwestię polonimii. Wskazano również na podobieństwa i różnice w zakresie mody imienniczej w XX i XXI wieku wśród mieszkańców parafii w Dmeninie.

Słowa kluczowe: onomastyka, antroponim, nazwa własna, imię, Dmenin, motywacja imion

Abstract: The subject of this article is to analyse the motivations of the baptised names of the residents of village in the 20th and 21st century based on the example of the Roman Catholic Parish of Sts. Apostles Szymon and Juda Tadeusz in Dmenin near Radomsko, in the province of Łódź, in the district of Kodrąb, Poland. 647 first and second male and female names given in the years 1929–1934 and 2017–2022 from four register books were analysed. On the basis of the selected material an attempt was

made to point the motivations for giving names within the two researched periods. In the analysis the calendar names („brought”), the influence of tradition, names inherited after family members, names motivated by secular heroes, the multi-names concept were taken into consideration. The paper shows the differences and similarities between the fashion of naming children in 20th and 21st century in the Catholic Parish in Dmenin.

Keywords: onomastic, first name, anthroponym, proper name, nomination motives, Dmenin

Przedmiotem niniejszego artykułu jest analiza imion chrzestnych mieszkańców parafii pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Dmeninie koło Radomska w województwie łódzkim, w gminie Kodrąb, nadanych w latach 1929–1934 oraz 2018–2022. Na podstawie materiału antroponimicznego pozyskanego z ksiąg parafialnych z dwóch wspomnianych zakresów czasowych zauważono podobieństwa i zmiany w obrębie nominacji imion osobowych, wskazując przy tym na mody imiennicze obecne w tymże systemie nazewniczym. Wyróżniono również prawdopodobne motywacje nadawania imion na przestrzeni niemalże stu lat w oparciu o imiona należące do mieszkańców Dmenina i wsi okolicznych, urodzonych na początku XX i XXI wieku¹.

W kontekście przedmiotu i celu tychże rozważań należy zaznaczyć, że imię to antroponim pełniący funkcję referencyjną – służy bowiem do identyfikowania i wyróżniania osoby nim nazwanej na tle społeczeństwa oraz stanowi element tożsamości każdego człowieka. Imię osobowe uznaje się więc za uniwersalną kategorią onomastyczną, która „tworzy i stanowi człowieka” (Siwiec, Rutkowski, 2014, s. 279). Maria Malec definiuje imię jako nazwę osobową nadawaną dziecku po jego urodzeniu przez rodziców lub opiekunów za pośrednictwem osoby upoważnionej mocą sprawowanej funkcji do nadania tej nazwy. Wspomniany proces odbywa się poprzez oficjalny wykonawczy akt mowy. Taka nominacja ma nie tylko charakter administracyjny, lecz także często religijny czy obrzędowy (Malec, 1998, s. 97–98). W ten sposób imię staje się nazwą trwale reprezentującą każdego człowieka. W zależności od aktu komunikacji, w którym występuje, może pełnić ono różne funkcje: ekspresywną – nazwa może być nacechowana emocjonalnie dodatnio lub ujemnie; ewokowania genezy – za pomocą imienia możliwe jest wnioskowanie o pochodzeniu osoby z określonego obszaru; oraz nieobligatoryjną funkcję ochronną związaną z imionami łączonymi z tabu (Malec, 2001, s. 65).

Motywacje wyboru imion osobowych mogą się wzajemnie przenikać i łączyć. Należy zaznaczyć, że w procesie nominacji rodzice często kierują się symbolicznymi, wróżebnymi lub życzącymi treściami zawartymi w nazwie oraz własnymi preferencjami estetycznymi w zakresie imiennictwa. Na podstawie analizy materiału antroponimicznego pozyskanego z czterech ksiąg metrykalnych parafii w Dmeninie

¹ Przedstawione w niniejszym artykule motywacje wyodrębniono na podstawie danych pozyskanych z ksiąg parafialnych. W tymże materiale historycznym przy żadnym z wpisów metrykalnych nie odnotowano podanego wprost powodu nadania imienia.

z lat 1929–1934 oraz 2017–2022 podjęto próbę wykazania podobieństw i różnic w nominacjach imienniczych. Dwie z ksiąg pochodzących z pierwszej połowy XX wieku zawierają akty chrztów spisane w formie notatek. W każdym z wpisów zachowano ten sam schemat składniowy i podawano szczegóły odnoszące się do ceremonii nadania imienia w podobnej kolejności. Ksiądz proboszcz sporządzający dokumenty uwzględnił w nich na marginesach miejscowość urodzenia nowego parafianina oraz liczbę porządkową wskazującą, który to z kolei chrzest w danym roku. Następnie podał informacje o imieniu, nazwisku oraz o zawodzie wykonywanym przez ojca wraz z tymi samymi danymi na temat dwóch świadków sporządzenia aktu. W dokumencie pojawiała się też wzmianka odnosząca się do imienia matki dziecka oraz jej nazwiska panieńskiego, a potem kolejno wymieniano: imiona rodziców chrzestnych, datę i miejsce urodzenia dziecka wraz z godziną przyjścia na świat, datę chrztu oraz imię lub imiona dziecka. Pod sporządzonym w ten sposób aktem widniały podpisy szafarza sakramentu, pracownika Urzędu Stanu Cywilnego, a czasem rodziców, świadków lub chrzestnych. Warto zaznaczyć, że przy niektórych zapisach na marginesach można odnaleźć informację o późniejszym małżeństwie osoby ochrzczonej. Z kolei w *Księgach ochrzczonych* w XXI wieku akty chrztów zapisano w formie tabel. Zawarto w nich dane na temat: numeru aktu chrztu, imienia lub imion dziecka, jego nazwiska, daty i miejsca urodzenia. W dokumencie pojawia się również numer PESEL, a na końcu – data chrztu. Drugą część tabeli stanowią rubryki, w których widnieją imiona i nazwiska rodziców wraz z notatką na temat ich wykształcenia i wieku. Ostatnia część każdego wpisu zawiera imię lub imiona rodziców chrzestnych, ich nazwiska oraz czasem wzmiankę o wykonywanych przez nich zawodach. Na podstawie opisanych ksiąg wyekscerpowano łącznie 647 nominacji. Od 1929 do 1934 roku ochrzczono 548 osób, w tym 288 mężczyzn i 260 kobiet, a w latach 2017–2022 ochrzczono 99 osób, w tym 45 mężczyzn i 54 kobiety.

Wieś Dmenin, z której pochodzi materiał antroponimiczny, leży w południowej części województwa łódzkiego w powiecie radomszczańskim. Dmenin jest miejscowością o długiej historii mającą znaczenie nie tylko dla mieszkańców, lecz także dla osób zamieszkujących okoliczne tereny. Stanowi ona centrum życia kulturalnego mieszkańców gminy Kodrąb, do której administracyjnie przynależy. Dmenin pełni również funkcję siedziby parafii pod wezwaniem Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza. Data założenia parafii w Dmeninie nie jest znana. W *Księgach ziemi piotrkowskiej* można jednak odnaleźć zapis potwierdzający, że parafia w Dmeninie istniała już około 1398 roku, a jednym z jej pierwszych proboszczów był Jan z Radomska (Zajączkowski, 2009, s. 100). Współcześnie do parafii przynależą wsie: Dmenin, Dmenin-Józefka, Dmenin-Władysławów, Przydatki Dmenińskie, Teodorów Mały, Teodorów Wielki, Bugaj Dmeniński, Bugaj Zakrzewski, Łagiewniki, Antopol, Frachowiec, Gosławice, Kuźnica, Zalesie Gosławickie, Posadowka, Łowicz, Kuchary, Smotryszów.

Analizując materiał imienniczy wyekscerpowany z ksiąg metrykalnych, zauważono kilka prawdopodobnych motywacji nadawania imion dzieciom urodzonym

w parafii w Dmeninie. W tym kontekście wyróżnia się imiona o rodowodzie religijnym. Możliwym powodem nominacji takich antroponimów jest wybór dla dziecka imienia świętego, a tym samym oddanie go pod opiekę tegoż patrona. Warto zaznaczyć, że rodzice często wybierają imię dla potomka, motywując swoją decyzję imionami obecnymi w rodzinie od pokoleń lub należącymi do ważnych członków rodziny. Inną z kolei przyczyną nadania może być wybór dla dziecka imion lub imienia bohaterów świeckich, np. literackich, historycznych, imion należących do idoli kultury masowej, aktorów, bohaterów filmów czy seriali (Malec, Cieślukowa, 2007, s. 96; Rutkowski, Siwiec, 2014, s. 291; Nowowiejski, 2006, s. 71–72). W XXI wieku badacze wskazują również na nową motywację nadawania imion. Adam Siwiec i Mariusz Rutkowski wyodrębniają takie nadania, których źródłem jest decyzja „zbiorowego eksperta” – internautów. Współcześnie zauważa się bowiem znaczny wpływ uczestników forów internetowych na akt nominacji. Jest to konsekwencją poszukiwania przez rodziców informacji na temat imion osobowych w przestrzeni internetowej. Mogą oni tam przeczytać np. opinie internautów na temat wybranych antroponimów, artykuły odnoszące się do pochodzenia i pierwotnego znaczenia imienia czy rady „zbiorowej inteligencji sieci”. I tak rodzice oraz osoby zainteresowane imiennictwem tworzą zróżnicowaną społeczność, a tym samym przestrzeń do komunikacji. W nowym dyskursie wyrażają oni opinię na temat wartości imion (Rutkowski, Siwiec, 2014, s. 181–282).

W konsekwencji imiona jako nazwy identyfikujące i określające tożsamość oraz motywacje związane z ich procesem nominacji mogą stać się źródłem poznania nie tylko wartości obecnych we współczesnym społeczeństwie, lecz także pewnych przekonań towarzyszącym osobom żyjącym na tym terenie w minionym wieku. Zauważenie cech podobnych i różnicujących procesy nominacji imion osobowych jest możliwe na przykładzie imion obecnych w systemie imienniczym mieszkańców Dmenina i wsi okolicznych w XX i XXI wieku.

Do najpopularniejszych imion nadanych zarówno jako pierwsze, jak i jako drugie imię w latach 1929–1934 należą nazwy męskie: *Jan* (48²), *Stanisław* (35), *Marian* (29), *Tadeusz* (23), *Władysław* (23) oraz żeńskie: *Marianna* (47), *Teresa* (40), *Janina* (31), *Krystyna* (26), *Zofia* (26). W tym czasie rodzice częściej decydowali się na nadanie swoim potomkom imion o słowiańskim rodowodzie, np. *Czesław* (14), *Kazimierz* (9), *Mieczysław* (18), *Stanisław* (35), *Władysław* (23), *Stanisława* (13), *Władysława* (9) oraz o chrześcijańskim pochodzeniu, np. *Jan* (48), *Adam* (11), *Teresa* (40), *Maria* (19), *Barbara* (14). Wysoką frekwencję nadawania antroponimów w tym okresie odnotowano również w przypadku imion należących do jednego z patronów kościoła parafialnego pw. św. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza – imię *Tadeusz* zostało nadane bowiem 23 razy. Mniejszą popularnością natomiast odróżniały się imiona, których nominacja mogła być

² Dane liczbowe podane przy imionach w nawisach wskazują liczbę nominacji tego imienia w omawianym okresie nie tylko w funkcji imienia pierwszego, lecz także – drugiego.

motywowana przez bohaterów świeckich. W obrębie tej kategorii należy wyróżnić imiona o oryginalnym wówczas brzmieniu, np. *Agata* (1), *Julia* oraz nienadawane w drugim z badanych okresów imiona *Biblianna* (1), *Mamerta* (1), *Jacenty* (1).

Z kolei w latach 2017–2022 repertuar najczęściej nadawanych imion męskich obejmował nie tylko nazwy motywowane religijnie, lecz także te należące do bohaterów świeckich: *Filip* (4), *Jakub* (4), *Mikołaj* (4), *Szymon* (4). Do popularnych imion żeńskich w tym okresie należą: *Maja* (6), *Wiktoria* (5), *Alicja* (4), *Anna* (4), *Emilia* (4), *Julia* (4), *Marcelina* (4), *Maria* (4), *Natalia* (4). Na podstawie powyższych danych zauważono, że w XXI wieku moda na nadawanie imion pochodzenia chrześcijańskiego utrzymała się wśród antroponimów męskich w przeciwieństwie do nazw żeńskich. Rodzice decydowali się na wybór imienia zgodnie z panującą wówczas modą imienniczą. I tak np. nazwy własne *Jan*, *Jakub*, *Mikołaj*, *Julia*, *Maja* w latach 2017–2022 znajdowały się wśród dziesięciu najczęściej nadawanych imion w Polsce. W związku z tym dla części współczesnych rodziców szczególnie ważne staje się, aby imię potomka nie zwracało uwagi nietypowością i nie powodowało problemów w jego dorosłym życiu.

Z kolei imionami o oryginalnym brzmieniu i pisowni nadanymi w latach 2017–2022 są nazwy: *Alan* (2), *Denis* (1), *Jakob* (1), *Olivier* (1), *Ana* (1), *Maia* (1), *Nelli* (1) oraz *Zoja* (1). Na nominacje tychże imion mogły mieć wpływ indywidualne preferencje estetyczne rodziców. Jako prawdopodobną motywację ich nadania można też wskazać sympatię rodziców do znanych bohaterów świeckich noszących wskazane nazwy. W kontekście imion oryginalnie brzmiących warto zaznaczyć, że to w drugim z badanych okresów zauważono więcej tego typu nadań – w przeciwieństwie do imion nadawanych w pierwszej połowie XX wieku.

Zgodnie z danymi wyekscerpowanymi z ksiąg parafialnych z lat 1929–1934 wskazano na nieczęsto nadawane imiona żeńskie derywowane od nazw męskich, np. *Adamina* (2) ≤ *Adam*, *Bolesława* (1) ≤ *Bolesław*, *Damianna* (1) ≤ *Damian*, *Kazimiera* (4) ≤ *Kazimierz*, *Zenona* (2) ≤ *Zenon*. Dla porównania repertuar imion nadanych dziewczynkom ochrzczonym w latach 2017–2022 zawiera – jak w pierwszym badanym okresie – antroponimy derywowane od innych imion męskich, tj. *Adrianna* (1) ≤ *Adrian*, *Aleksandra* (1) ≤ *Aleksander*, *Antonina* (2) ≤ *Antoni*, *Michalina* (1) ≤ *Michał*. Na podstawie materiału onimicznego zauważono w XXI wieku modę na nadawanie imion derywowanych od innych nazw osobowych o tym samym rodzaju gramatycznym, które obecnie funkcjonują jako odrębne imiona, np. *Aleks* (1) ≤ *Aleksander*; *Emil* (1) ≤ *Emilian*; *Iga* (1) ≤ *Jadwiga*; *Kaja* (1) ≤ *Katarzyna*; *Lena* (2) ≤ *Helena* || *Magdalena*; *Maja* (6) ≤ *Maria*; *Nelli* (1) ≤ *Helena*; *Pola* (2) ≤ *Apolonia*. Za przyczynę wyboru tego typu imion można uznać powszechne dążenie do ekonomii językowej.

Zarówno w pierwszym, jak i w drugim z badanych okresów odnotowano liczne przykłady nadań imion zbieżnych z imionami rodziców biologicznych, co wskazuje na prawdopodobne kierowanie się tradycją rodzinną w tego typu nominacjach. Do tej kategorii zalicza się nazwy osobowe przekazywane w obrębie danej rodziny,

a więc należące do rodziców lub rodziców chrzestnych nowego jej członka. W latach 1929–1934 nadano 47 imion równych imionom rodziców (13 imion jako imię pierwsze i 34 nazwy w funkcji imienia drugiego) oraz 72 antroponimów tożsamyh z nazwami osobowymi należącymi do chrzestnych, w tym 36 nazw osobowych w funkcji pierwszego imienia oraz 36 jako imię drugie. Na tej podstawie zauważono, że wybór imienia po jednym z rodziców chrzestnych był prawdopodobnie popularnym zabiegiem w tym czasie – zarówno w odniesieniu do imienia pierwszego, jak i drugiego. Analizując imiona męskie z omawianego okresu, można wysnuć wnioski, że w pierwszej połowie XX wieku rodzice nadawali chłopcom imiona tożsame z imieniem ojca biologicznego, np. *Jan Stefan* (syn Stefana), *Franciszek* (syn Franciszka), *Florian Feliks* (syn Feliksa). Prawdopodobnie motywowali swoją decyzję względami rodzinnymi. Siwiec i Rutkowski wyodrębniają motywowane w ten sposób nominacje na podstawie wypowiedzi użytkowników forów internetowych. Badacze podkreślają, że do nadań imion po jednym z rodziców – najczęściej po ojcu biologicznym, dochodzi zazwyczaj w wyniku decyzji ojca dziecka (Rutkowski, Siwiec, 2013, s. 294). Zdarza się jednak, że to matka postanawia nadać potomkowi imię ojca i wówczas zabieg ten określany jest jako „strategia demonstrowania pokrewieństwa”. Źródłem przedstawionej motywacji staje się więc chęć wzmocnienia więzi między ojcem i dzieckiem (Rutkowski, Siwiec, 2013, s. 294).

Dla porównania od 2018 do 2022 roku odnotowano 20 nominacji drugiego imienia równego pierwszemu imieniu rodzica oraz tylko 2 nazwy tożsame z imionami rodziców chrzestnych. Na tej podstawie uważa się, że w tym czasie zwyczaj nadawania imion po rodzicach chrzestnych niemal zanikł. Zaobserwowano również tendencję do nadawania nazw po rodzicach, ale tylko w funkcji imienia drugiego, co w szczególności odnosi się do nominacji nazw męskich równych imionom ojca, np. *Jakub Piotr* (syn Piotra), *Bartłomiej Karol* (syn Karola), *Piotr Paweł* (syn Pawła), *Aleks Denis* (syn Denisa). Warto zaznaczyć, że w tym czasie występowały nadania nazw osobowych żeńskich tożsamyh z imieniem biologicznej matki dziecka, tj. *Julia Katarzyna* (córka Katarzyny), *Zuzanna Klaudia* (córka Klaudii), *Hanna Żaneta* (córka Żanety), *Gabriela Karolina* (córka Karoliny).

Liczną grupę nazw zarówno w pierwszym, jak i w drugim z badanych okresów tworzą imiona kalendarzowe („przyniesione”). Motywacja tego typu nominacji jest religijna i odnosi się do wyboru przez rodziców imienia świętego wspomnianego w kalendarzu liturgicznym w dniu narodzenia potomka lub w najbliższym czasie od jego narodzin. W ten sposób rodzice wyrażają pragnienie, aby ich dziecko zyskało wstawiennictwo u Boga za pośrednictwem świętego opiekuna lub opiekunów. W wierzeniach ludowych pojawia się jednak zastrzeżenie, że imię z kalendarza powinno być wybrane spośród tych nazw patronów, których wspomnienie przypada po urodzinach. Jak zaznacza Anna Krawczyk-Tyrpa, zgodnie z tym przekonaniem wybiera się również datę imienin potomka. Badaczka podkreśla, że na wsiach panowało przekonanie, iż rodzice nie powinni cofać się w kalendarzu, ponieważ

może to wpłynąć negatywnie na zdrowie nowo narodzonego dziecka, np. może nie urosnąć (Malec, 2001, s. 76–77; Kresa, 2021, s. 218; Krawczyk-Tyrpa, 2004, s. 103).

Na podstawie analizy materiału historycznego zauważono, że 164 osobom w obu badanych zakresach czasowych nadano imiona, które mogą być motywowane kalendarzem liturgicznym ze względu na występujące w bliskim sąsiedztwie od narodzin wspomnienia tychże świętych. Stanowi to 25% wszystkich nadań. W latach 1929–1934 nazwy związane z datą narodzin mogło otrzymać 143 wiernych, co wynosi 26% wszystkich nadań w tym czasie. Imię określane jako kalendarzowe nadano wówczas 88 mężczyznom i 55 kobietom. Z kolei w latach 2017–2022 nadano łącznie 21 imion (21% wszystkich nadań w tym okresie) „przyniesionych”, w tym 9 męskich oraz 12 żeńskich. W funkcji pierwszego imienia występowało 11 nazw związanych z datą imienin, a jako drugie – 10 nazw. Uważa się więc, że motywacja kalendarzowa mogła mieć znaczenie w procesie nadawania imion osobowych nadanych mieszkańcom Dmenina i wsi okolicznych, ale informacja taka nie jest podana wprost w żadnym z dokumentów parafialnych.

W latach 1929–1934 do najczęściej nadawanych imion uznawanych za przyniesione należały *Jan* (22) oraz *Janina* (15). Mogło to być konsekwencją 33 wspomnień świętych noszących te imiona w kalendarzu liturgicznym. Podobną motywację zauważono również wśród imion nadanych w XXI wieku w odniesieniu do nazw *Piotr* oraz *Maria* (imienin *Marii* jest 30, *Piotra* – 35 w ciągu roku kalendarzowego). Każdy ze wspomnianych antroponimów nadano po 3 razy i w każdym tych przypadków data wspomnienia świętego była bliska dniu urodzeniu dziecka. Warto przy tym podkreślić, że przypisanie motywacji kalendarzowych tego typu imionom może być jednak niewłaściwe ze względu na dużą liczbę dni, w których kalendarz liturgiczny odnotowuje wspomnienie świętych o tych imionach. Data urodzin dziecka może zatem być przypadkowo zbliżona do dnia wspomnienia któregoś z licznych świętych patronów.

W obrębie imion uważanych za motywowane kalendarzowymi wspomnieniami świętych warto wyróżnić nazwy osobowe rzadko nadawane w latach 1929–1934, np. *Mamerta Teresa* (ur. 11 maja, wspomnienie *Mamerty*: 11 maja), *Stanisław Hilary* (ur. 14 stycznia, imieniny *Hilarego* 14 stycznia), *Stanisław Ambroży* (ur. 8 grudnia, imieniny *Ambrozego* 7 grudnia), *Irena Biblianna* (ur. 2 grudnia, wspomnienie *Biblianny* 2 grudnia). W odniesieniu do imion, które mogły zostać przyniesione przez dziecko, nadanych w XX wieku, warto wskazać na chrzest *Mariana Piotra Pawła*, który urodził się 26 czerwca 1930 roku. W bliskim czasie od narodzin tegoż parafianina jest wspomnienie św. Mariana przypadające na 23 czerwca. Z kolei dniami poświęconymi św. Piotrowi są 23 i 29 czerwca, a 26 i 29 czerwca są świętem Pawła. Tak więc, jak można przypuszczać, rodzice, nadając trzy imiona swojemu potomkowi, pragnęli zapewne oddać go w opiekę kilkorgu świętym.

W kontekście wieloimienności warto wskazać, że we wszystkich badanych latach nadano łącznie po dwa imiona 470 osobom (72% wszystkich nadań). Wyższą

częstotliwość nadawania więcej niż jednego imienia zauważono w XXI wieku. Wtenczas 79 osób otrzymało imiona podwójne, co stanowi 80% nominacji we wspomnianym przedziale. Z kolei w odniesieniu do lat 1929–1934 tendencja ta nie była tak wyraźna jak w drugim z badanych okresów – wówczas nadano imiona podwójne 291 osobom. Stanowi to 53% wszystkich nadań w tym czasie.

Zwyczaj nadawania więcej niż jednego imienia potomkowi poświadczają już źródła starożytne. W Polsce podwójne nazwy osobowe zyskały popularność w średniowieczu. Nosili je książęta piastowscy, np. Mieszko II Lambert, Kazimierz I Karol, co było konsekwencją funkcjonowania obok siebie rodzimych słowiańskich nazw osobowych oraz imion pochodzenia chrześcijańskiego. Ta tradycja wynikała również z chęci oddania dziecka w opiekę kilkorgu patronom, pragnienia uczczenia ważnych członków rodziny lub możnych protektorów rodu. Na podstawie materiałów historycznych wiadomo, że główną motywacją nadawania wielu imion była moda imiennicza rozpowszechniona wśród osób stanu szlacheckiego, zamożnego mieszczaństwa lub urzędników (Malec, 2001, s. 83; Rzetelska-Feleszko, 2006, s. 25). W kontekście wieloimienności warto zwrócić uwagę na imiona potrójne nadane w Dmeninie w 1930 roku:

- 21 kwietnia *Marii Kazimierze Karolinie*, córce Jana, nauczyciela w siedmioklasowej szkole w Dmeninie, której matką była Dobromiła,
- 11 maja *Marianowi Piotrowi Pawłowi*, synowi Stefana, z zawodu przemysłowca. Matką dziecka była Stanisława.

Na tej podstawie sądzi się, że więcej niż dwa imiona nadawano dzieciom urodzonym w rodzinach o wyższym statusie ekonomicznym i społecznym w Dmeninie.

Decyzja współczesnych rodziców do nadania więcej niż jednego imienia swojemu potomkowi może być spowodowana chęcią kultywowania imienniczej tradycji rodzinnej, w szczególności w odniesieniu do wyboru imienia drugiego dla swojego potomka, np. *Martyna Aleksandra* (matka chrzestna ma na imię Aleksandra) lub osobistymi preferencjami estetycznymi.

Na podstawie materiału antroponimicznego z lat 1929–1934 zauważono różnice w zakresie zapisu imion w odniesieniu do nazw mających w swojej strukturze *–i–*, *–j–*, *–y–* po spółgłoskach, tj. *Marian* (*Marjan*, *Maryan*³), *Fabian* (*Fabjan*), *Lucjan* (*Lucjan*), *Marianna* (*Marjanna*, *Maryanna*), *Julianna* (*Julijanna*, *Juljana*), *Rozalia* (*Rozalja*). Niekonsekwencje w tych formach mogły wynikać z braku jednoznacznych zasad zapisu tychże nazw w omawianym okresie. Dopiero w 1936 roku Komitet Ortograficzny Polskiej Akademii Umiejętności przedstawił nowe zalecenie odnośnie do pisowni, m.in. ustalenie zapisu wyrazów z *–i–* po spółgłosce, postulując w antroponimach typu *Maria*, *Marian*, *Zofia* stosowanie litery „i”, a w rzeczownikach typu *Francja*, *Azja* pisownię „j” (Polański, 2004, s. 37).

Imię jest kategorią, która reprezentuje daną osobę i uważa się je za antroponim ważniejszy niż nazwisko w bliskich stosunkach rodzinnych, przyjacielskich czy

³ W nawiasach podano warianty zapisu wybranych imion zaczerpnięte z *Ksiąg metrykalnych* z lat 1929–1934.

koleżeńskich. Rodzice w trakcie wyboru imienia dla dziecka mogą kierować się względami estetycznymi, biorąc przy tym pod uwagę brzmienne imienia i jego graficzną formę. Imię rozpatrywane jest wówczas w kategoriach piękna i brzydoty. Od 2017 do 2022 roku nadano kilka imion o zapisie odbiegającym od zasad współczesnej ortografii języka polskiego: *Jakob*, *Oliver*, *Ana*, *Maia*. W przypadku imion *Jacob* oraz *Ana* decyzja o wyborze takich form mogła być motywowana narodowością jednego z rodziców, ponieważ pochodzili oni z innych krajów europejskich (Niemcy, Wielka Brytania). *Maia* i *Oliver* otrzymali z kolei imiona ze względu na fakt, że rodzice zdecydowali się na chrzest dzieci w swojej rodzinnej parafii w Dmeninie, ale na co dzień mieszkają poza granicami Polski. W takim przypadku motywacja wyboru imienia może być rozpatrywana nie tylko jako wyłącznie estetyczna, lecz także w kontekście pragmatycznego znaczenia wybranej nazwy. Rodzice bowiem często wyrażają pragnienie, aby ich dziecko nie miało trudności w środowisku, w którym będzie żyło, ze względu na imię o skomplikowanej formie. Z kolei w kontekście oryginalnych imion pochodzenia obcego nadawanych dzieciom urodzonym i mieszkającym z rodziną w Polsce uważa się, że na analizowane akty nominacji miały wpływ przede wszystkim motywacje estetyczne. W sytuacji nominacji imienia zgodnie ze wspomnianą motywacją wybrana nazwa może powodować pozytywne odczucia, np. dla miłośnika Irlandii imię żeńskie *Shannon* irlandzkiego pochodzenia może być ładne i powodować pozytywne skojarzenia. Dla innych ludzi wybór takiego imienia może się wydawać pretensjonalny i snobistyczny (Doroszewicz, 2013, s. 90; Malec, 2005, s. 98–99; Rutkowski, Siwiec, 2014, s. 282–284). I tak nominacja podyktowana pobudkami estetycznymi jest kwestią indywidualną i zależy od preferencji jednostki oraz często łączy się z kwestiami pragmatycznymi.

W analizowanym materiale zwrócono również uwagę na nazwy własne *Maria* (19) oraz *Marianna* (47), nadawane często w pierwszej połowie XX wieku. W latach 2017–2022 imię *Marianna* nie zostało nadane wcale, a *Maria* – 4 razy. W pierwszym z badanych okresów *Marianna* zamiast *Maria* jako imię chrzestne było nadawane ze względu na kult, jakim otaczano Najświętszą Maryję Pannę. Jak zaznacza Barbara Czopek-Kopciuch, zaczęto nadawać imię *Maria* dopiero w XVIII wieku w środowiskach królewskich i książęcych. Nazwa osobowa *Maria* stała się powszechnie nadawanym imieniem chrzestnym w środowiskach wiejskich dopiero od połowy XX wieku (Czopek-Kopciuch, 2017, s. 43–44).

Odnosząc się do rozważań podjętych w tym artykule, należy podkreślić, że nazwy osobowe (imiona) są istotnymi przekaznikami wiedzy o charakterze społecznym z perspektywy ewolucyjnej i adaptacyjno-środowiskowej. Człowiek ma bowiem potrzebę uczestnictwa w kulturze i realizuje ją poprzez wybór określonych nazw osobowych, gdyż łączy z nimi pewne znaczenia dodatkowe. Wynika to natury ludzkiej oraz uwarunkowań biologicznych każdej jednostki (Matusiak-Kempa, 2019, s. 334). W kontekście badań nad imionami w parafii w Dmeninie warto zaznaczyć, że analiza motywacji związanych z procesem nominacji imion staje

się źródłem poznania nie tylko wartości współczesnego społeczeństwa, lecz także osób żyjących w minionych wiekach. Na podstawie materiału antroponimicznego pozyskanego z ksiąg metrykalnych parafii w Dmeninie zauważono w XXI wieku zwyczaj nadawania imion zgodnie z preferencjami estetycznymi i panującą modą imienniczą. Jest to zjawisko odwrotne niż w przypadku nazw osobowych nadanych w pierwszej połowie wieku XX. Wówczas silniejszą motywacją było nadawanie imion prawdopodobnie motywowanych kalendarzem oraz wybieranie nazw już występujących w rodzinie. Na tej podstawie wnioskuje się, że w antroponimy wpisana jest wiedza umożliwiająca pełniejsze poznanie człowieka oraz społeczności, w której przyszedł on na świat.

Bibliografia

- Bubak, J. (1993). *Księga naszych imion*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum.
- Czopek-Kopciuch, B. (2017). Imię „Maria” w polskiej ojkonimii. *Onomastica*, LXI/2, 43–51.
- Doroszewicz, K. (2013). Z imieniem przez życie: psychologiczne aspekty imion ludzkich, *Psychologia Jakości Życia*, t. 2, nr 1, 89–110.
- Grzenia, J. (2002). *Nasze imiona*. Warszawa.
- Krawczyk-Tyrpa, A. (2004). Imiona zakazane i unikane. W: A. Krawczyk-Tyrpa, *Pół wieku z polszczyzną*, M. Buława, B. Grabek, R. Kucharzyk (red.), (s. 97–110). Kraków: Prace Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Kresa, M. (2021). „Mama taty nazywa się Barbara, ponieważ urodziła się w Barbórkę” – religijne motywy nadawania imion dzieciom czterech pokoleń Polaków na przykładzie rodzin studentów i studentek Uniwersytetu Warszawskiego. W: J. Parayski-Pomsta, K. Sobolewska (red.), *Polszczyzna jest zobowiązaniem, a dla niektórych pasją. Tom prac ofiarowanych prof. dr hab. Barbarze Falińskiej w 90. rocznicę urodzin* (s. 217–234). Warszawa.
- Malec, M. (1998). Imiona. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 97–117). Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Malec, M. (2001). *Imię w polskiej antroponimii i kulturze*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe DWN.
- Malec, M., Cieślukowa, A. (2007). Nadawanie imion „literackich” w Polsce. *Jezikoslovni zapiski*, 1–2, 95–102.
- Matusiak-Kempa, I. (2019). *Nomen omen: studium antroponimiczno-aksjologiczne*. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko Mazurskiego w Olsztynie.
- Nowowiejski, B. (2006). Egzotyzyzm polskich nazw własnych refleksem społecznych zmian i potrzeb. *Białostockie Archiwum Językowe*, 6, 63–76.
- Polański, E. (2004). Reformy ortografii polskiej – wczoraj, dziś, jutro. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, z. 60, 29–46.
- Rutkowski, M., Siwiec, A. (2014). „Dzastiny i Alany to łobuzy”. Forum internetowe jako źródło informacji o wartościowaniu i motywacji imion osobowych. *Onomastica* LVIII, 279–296.
- Rzetelska-Feleszko, E. (2006). *W świecie nazw własnych*. Warszawa–Kraków: Towarzystwo Naukowe Warszawskie.
- Zajączkowski, S.M. (2009). Sieć parafialna na terenie przedrozbiorowego powiatu radomszczańskiego w początkach XVI wieku. *Zeszyty radomszczańskie. Prace z dziejów Radomska i powiatu radomszczańskiego*, t. III, 87–151.